

Sygn.akt III AUa 272/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)**

**Sędziowie: SA Alicja Sołowińska**

**SA Bożena Szponar - Jarocka**

**Protokolant: Barbara Chilimoniuk**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania J. K.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie wysokości kapitału początkowego

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 kwietnia 2019 r. sygn. akt V U 294/18

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za II instancję.**

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Teresa Suchcicka SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 272/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 2 lutego 2018 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 roku, nr 153, poz. 1227 ze zm.) ponownie ustalił – J. K. - wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został ustalony w wysokości 78,71%. Natomiast wartość kapitału początkowego wyniosła 124.969,46 zł. Organ rentowy nie uwzględnił do podstawy wymiaru kapitału początkowego pracy sezonowej w Nadleśnictwie B. w G. od 1.12.1971 r. do 25.10.1972 r. i od 16.10.1974 r. do 14.03.1975 r. uznając, że te okresy zatrudnienia nie zostały należycie udowodnione przez zainteresowanego.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł J. K. wskazując, że nie zgadza się z wyliczonym przez ZUS wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego. W ocenie skarżącego, na podstawie przedstawionych przez niego dokumentów – wskaźnik powinien być wyższy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację z uzasadnienia decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił J. K. wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku w wysokości 129.945,75 zł (pkt I) oraz wnioski o ponowne wyliczenie emerytury i wypłatę odsetek przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. (pkt II).

Zdaniem Sądu I instancji odwołanie J. K. zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd przytoczył art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Ustalenie wartości kapitału początkowego następuje poprzez obliczenie hipotetycznej emerytury, jaką ubezpieczony otrzymałby w dniu 1 stycznia 1999 r., a następnie pomnożenie kwoty tej emerytury przez średnie dalsze trwanie życia osób w wieku 62 lat, ustalone na dzień 1 stycznia 1999 r. Wysokość kwoty kapitału początkowego zależy od udowodnionych okresów składkowych i nieskładkowych przebytych przed dniem 1 stycznia 1999 r. oraz podstawy wymiaru, która może być ustalona z kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez wnioskodawcę z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 roku lub z 20 lat kalendarzowych, dowolnie wybranych przez wnioskodawcę z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przed tym dniem (art. 174). Do podstawy wymiaru mogą być przyjmowane tylko te składniki wynagrodzenia, które stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. W myśl art. 175 ust. 4 w/w ustawy, ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem, prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie sporna między stronami była kwestia związana z prawidłowością wyliczeń dokonanych przez ZUS odnośnie wartości kapitału początkowego, w tym wskaźnika wysokości podstawy wymiaru tego kapitału. Celem rozstrzygnięcia kwestii spornych – Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości M. K. celem wyliczenia wartości kapitału początkowego w dwóch wariantach: z uwzględnieniem pracy w nadleśnictwie oraz w wersji przyjętej przez organ rentowy (tym samym Sąd uznał, że sporządzona poprzednio opinia przez biegłą M. U. z uwagi na liczne wady jest nieprzydatna w sprawie). Biegły, po dokładnej analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, ustalił wartość kapitału początkowego wnioskodawcy w wariantach I w kwocie 129.945,75 zł oraz stwierdził, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest nieprawidłowa, ponieważ zawiera zaniżoną wartość kapitału początkowego (k. 110 akt sprawy). Dalej Sąd przyjął, że w wersji II ustalenia biegłego są zgodne z wyliczeniami organu rentowego. Ta opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd podkreślił, że kwestią sporną pozostawało, czy do podstawy wymiaru kapitału początkowego należy zaliczyć okres pracy sezonowej w Nadleśnictwie B. w G.. Organ rentowy uważał, że ubiegając się o zatrudnienie w innym zakładzie pracy wnioskodawca nie wspominał o tym w życiorysie. W ocenie Sądu I instancji zasady doświadczenia życiowego wskazują, że życiorysy składane przez pracowników nigdy nie są wyczerpujące. W aktach rentowych znajdują się zeznania świadków z 1991 roku, którzy potwierdzają ten okres pracy odwołującego. Dodatkowo do akt sprawy dołączył on zaświadczenie z dnia 31 grudnia 1991 r. wystawione przez Nadleśniczego Nadleśnictwa B. w G. A. J., z którego wynika, że sporny okres został zaliczony przez pracodawcę do okresów zatrudnienia, co z kolei, było podstawą do wypłacenia J. K. nagrody jubileuszowej. W ocenie Sądu I instancji dowody te przesadzają o tym, że w spornych okresach czasu wnioskodawca pracował sezonowo w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z dalszego uzasadnienia Sądu wynikało, że orzekając w niniejszej sprawie Sąd oparł swoje ustalenia na dokumentacji zawartej w aktach osobowych wnioskodawcy oraz na opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości M. K., które uznał za całkowicie wiarygodne. Zdaniem Sądu ustalenia dotyczące wysokości kapitału początkowego dokonane przez biegłego są rzetelne i zgodne z treścią dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. Dokonane obliczenia i ustalenia

zostały poparte szczegółowym i przekonującym uzasadnieniem. Dlatego też w oparciu o powyższe opinie – zdaniem Sądu - należało zmienić decyzję ZUS w zakresie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz wartości kapitału początkowego. Nowe żądania Sąd przekazał do rozpoznania organowi rentowemu.

Z tych też względów Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy, skarżąc powyższy wyrok w całości zarzucił mu naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego - art.174 ust.2 pkt 1 w związku z art. 6 ust.2 pkt 1 a w związku z art. 175 ust.4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) poprzez przyjęcie przez Sąd, że do ustalenia wartości kapitału początkowego należy uwzględnić okres pracy sezonowej w Nadleśnictwie B. w G. w okresach od dnia 1.12.1971 r. do dnia 25.10.1972 r. i od dnia 16.10.1974 r. do dnia 14.03.1975 r., w sytuacji gdy wnioskodawca w okresie poprzedzającym ponowne ustalenie kapitału początkowego, nie złożył żadnych nowych dowodów mogących mieć wpływ na stanowisko organu rentowego;

2) przepisów postępowania - art.233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na pominięciu dowodów i okoliczności pozostających w sprzeczności z oświadczeniami świadków.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych skutkuje koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Zasady ustalania kapitału początkowego określone są w art. 174 ustawy emerytalnej, który w ust. 1 stanowi, że kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Zgodnie natomiast z art. 174 ust. 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

1. okresy składkowe, o których mowa w art. 6;
2. okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;
3. okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym, niż określony w art. 5 ust. 2.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że przy ustalaniu, czy istnieje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od określonych składników wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, stosuje się przepisy obowiązujące w okresie, z którego wynagrodzenie jest uwzględnione w podstawie wymiaru. Podkreślić przy tym należy, że kapitał początkowy jest pochodny od składki. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emerytalnej, okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia, zaś okresami ubezpieczenia są - ogólnie mówiąc - okresy opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

W niniejszej sprawie istotą sporu było ustalenie, czy do ustalenia wartości kapitału początkowego wnioskodawcy należy uwzględnić okres pracy sezonowej w Nadleśnictwie B. w G. w okresie od 1.12.1971 r. do 25.10.1972 r. i od 16.10.1974 r. do 14.03.1975 r. W myśl powołanych wyżej przepisów, ustalając wartość kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art. 6 (art. 174 ust.2 pkt 1 ustawy). Sporny okres zatrudnienia może zostać uwzględniony przy ustalaniu wysokości świadczeń na zasadzie art.6 ust.2 pkt 1 a ustawy stanowiący, że za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa

Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy nie przeprowadził stosownego postępowania dowodowego, a w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., obrazę którego słusznie zarzuca skarżący organ rentowy. Z pisemnego uzasadnienia Sądu wynika bowiem, iż swe rozstrzygnięcie oparł na dokumentacji zawartej w aktach osobowych wnioskodawcy oraz na opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości M. K., które uznał za całkowicie wiarygodne. Tymczasem do akt nie zostały dołączone żadne akta osobowe wnioskodawcy. Co więcej pracodawca nie posiada dokumentacji potwierdzającej pracę w spornym okresie, żadnych dokumentów dotyczących zatrudnienia nie ma również odwołujący (nie posiada legitymacji ubezpieczeniowej, ani świadectwa pracy). J. K. nie przedłożył żadnych dowodów w postaci dokumentów (angaże, umowy), potwierdzających stałość, wymiar pracy, pobieranie wynagrodzenia czy zasiłków z ubezpieczeń społecznych. Brak dowodów z dokumentów, przy treści odmiennych oświadczeń wnioskodawcy zawartych w kwestionariuszu osobowym, życiorysie, jak też w oświadczeniu z dnia 2.03.2005 r. (karta 56 do 58 akt, tom PC) nakazują tym bardziej wnikliwą analizę dostępnego materiału dowodowego. W kwestionariuszu osobowym – jak słusznie podnosi apelujący organ rentowy - wnioskodawca nie wykazywał pracy w Nadleśnictwie B.. W życiorysie, odmiennie niż w opisywanych wcześniej oświadczeniach świadków (kserokopie formularzy k. 7,8) wskazał, że w październiku 1972 r. podjął pracę w (...) Zakładach (...), a jesienią tego roku został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Natomiast w oświadczeniu z dnia 2.03.2005 r. deklorował, że w latach 1971-197 zamieszkiwał z rodzicami we wsi M.. Niewątpliwie dokumenty te winny być poddane wnikliwej analizie i konfrontacji z zeznaniami świadków A. S. i B. R. (k.7,8).

Przypomnieć należy, że zarówno w judykaturze, jak i doktrynie utrwalony jest pogląd, iż przy ustalaniu okresów zatrudnienia winny być uwzględniane przede wszystkim dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia - nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

Ze szkodą dla rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy nie przesłuchał ani A. S., ani B. R. bezpośrednio, poprzestał jedynie na ogólnym stwierdzeniu, że zeznania świadków z 1991 roku potwierdzają okres pracy odwołującego. Sąd Apelacyjny wskazuje, że same oświadczenia świadków (kserokopie formularzy wypełnione pismem maszynowym) dołączone do odwołania cechują się nazbyt dużą ogólnością, podczas gdy zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno - rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Tymczasem nie zachowała się żadna dokumentacja (listy płac, dzienniki obecności), która potwierdzałyby wykonywanie przez niego pracy i jej wymiaru w spornym okresie w ramach umowy o pracę sezonową (zaświadczenie z dnia 31 grudnia 1991 r. - wydane z up. Nadleśniczego Nadleśnictwa B. w G.). Z kolei zeznania powołanych wyżej świadków pozostają w sprzeczności z oświadczeniami składanymi przez samego odwołującego w wcześniejszych okresach w sprawach mających istotne znaczenie z punktu widzenia celu jaki chciał wówczas osiągnąć ubezpieczony. Z oświadczenia wnioskodawcy oraz zeznań świadków wynika, że J. K. od dnia 1.12.1971 r. do dnia 25.10.1972 r. i od dnia 16.10.1974 r. do dnia 14.03.1975 r. był robotnikiem sezonowym. Żaden ze świadków potwierdzających zatrudnienie - ani pan A. S. ani pan B. R. - nie pracowali z odwołującym. Ze złożonych dnia 31.12.1991 roku oświadczeń wynika, że osoby te dozorowały pracę robotników leśnych. Jak duża była grupa osób zatrudnianych przez Nadleśnictwo w charakterze robotników sezonowych czy dorywczych w latach 1971-1975 nie wiadomo. Nie wiadomo również w jaki sposób, po upływie 20 lat od rozpoczęcia pracy w Nadleśnictwie B. w G., przy braku jakiegokolwiek dokumentacji osobowej i płacowej świadkom udało się ustalić daty podjęcia i zaprzestania pracy, charakter i wymiar zatrudnienia odwołującego, z dokładnością co do dnia określić okres odbywania służby

wojskowej. Jakie dowody stanowiły podstawę potwierdzenia, że wnioskodawca w podanych okresach pracował „ciągle bez żadnych przerw w pracy”.

W okolicznościach tej sprawy przeprowadzenie dowodu z opinii dwóch biegłych było jedynym postępowaniem dowodowym przeprowadzonym przez Sąd I instancji. Umknęło uwadze Sądu, iż dowód z opinii biegłego sądowego jest jedynie sposobem oceny materiału procesowego zaoferowanego przez strony, który wymaga wiedzy specjalnej, natomiast biegły nie może sam w sobie tworzyć od początku takiego materiału procesowego. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może dopuścić dowód z opinii biegłego z odpowiedniego zakresu. Dowód z opinii biegłego, tym różni się od innych dowodów, że jego celem nie jest w zasadzie ustalanie faktów mających znaczenie w sprawie, lecz udzielenie sądowi wyjaśnień w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. Innymi słowy, sąd może i powinien korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych. Opinia biegłego jest szczególnym środkiem dowodowym, który podlega ocenie sądu orzekającego na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., tj. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt V CSK 254/14). Zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Ustalenie stanu faktycznego zawsze należy do sądu orzekającego, a biegły powinien udzielić odpowiedzi na konkretne pytanie skierowane do stanu faktycznego sprawy. Opinia biegłego nie może być sama w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sąd zlecając kolejno biegłym „ustalenie wartości kapitału początkowego wnioskodawcy w sposób najkorzystniejszy” (k.29 v) w sposób nieuprawniony na biegłych przerzucił ciężar ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd przesłucha szczegółowo wnioskodawcę na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia takie jak okres, charakter i wymiar zatrudnienia. Ponadto bezpośrednio przesłucha świadków zgłoszonych przez wnioskodawcę mając na uwadze, że zeznania świadków wskazywanych przez wnioskodawcę, aby mogły stanowić dowód w sprawie, winny być złożone przed sądem orzekającym. Oświadczenia załączone do odwołania, są jedynie dokumentem prywatnym, który stanowi dowód, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W postępowaniu sądowym bowiem obowiązuje zasada bezpośredniości wyrażona w art. 235 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu.

Stosownie do poczynionych ustaleń, Sąd I instancji dopiero wtedy rozważy możliwość wykorzystania opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości M. K. mając na uwadze, że w istocie to Sąd, a nie biegły jest uprawniony do oceny, czy do ustalenia wartości kapitału początkowego wnioskodawcy należy uwzględnić okres pracy sezonowej w Nadleśnictwie B. w G. w okresie od 1.12.1971 r. do 25.10.1972 r. i od 16.10.1974 r. do 14.03.1975 r.

Z powyższych względów – wobec konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości - Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art.386 § 4 k.p.c., o kosztach na podstawie art.108 § 2 k.p.c.

SSA Alicja Sołowińska SSA Teresa Suchcicka SSA Bożena Szponar – Jarocka